



Grzebień Noblisty. Czesław Miłosz w fotografiach Macieja Billewicza

2018-03-16

Przez najbliższy miesiąc odwiedzający Pawilon Wyspiańskiego będą mieli okazję zobaczyć wyjątkową wystawę. W dniach 19 marca - 14 kwietnia w budynku przy pl. Wszystkich Świętych, pełniącym funkcję centrum działań dla programu Kraków Miasto Literatury UNESCO odbędzie się wystawa unikalnych zdjęć Czesława Miłosza, autorstwa znakomitego polskiego artysty fotografa i fotoreportera Macieja Billewicza. Wystawa dokumentuje kluczowe w życiorysie poety wydarzenia z lat 1980-1981, tj. wręczenia Nagrody Nobla i pierwszej wizyty w Polsce po ceremonii w Sztokholmie.

„Był grudzień 1980 roku. Piękny, słoneczny i mroźny dzień. Samolot lecąc już niżej, zataczał wielkie koło nad Sztokholmem (...). Po rozlokowaniu się w hotelu Gustaw Waza obrałem kierunek na Grand Hotel, w którym zamieszkał Czesław Miłosz. Zaplanowałem zrobić zdjęcia Nobliście w sytuacjach prywatnych. (...) Byłem punktualnie. Obwieszony aparatami fotograficznymi, z przyspieszonym biciem serca, po nieprzespanej nocy zapukałem do drzwi apartamentu Noblisty – rzekomo człowieka bardzo niedostępnego”.

– tak zaczyna swoją opowieść o pierwszym spotkaniu z Miłoszem Maciej Billewicz, urodzony w 1942 artysta fotografik, dziennikarz, wieloletni fotoreporter agencji prasowych, autor ponad 40 wystaw indywidualnych w kraju i zagranicą.

Na prezentowany na wystawie w krakowskim Pawilonie Wyspiańskiego wybór 10 zdjęć składają się prace wykonane za kulisami ceremonii przyznania Nagrody Nobla, w grudniu 1980, oraz podczas pierwszej ponoblowskiej wizyty Czesława Miłosza w Polsce, w czerwcu 1981 roku. Świadectwo tłumów witających pisarza w Krakowie i na auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – obrazy trudne do wyobrażenia widzom wychowanym w dzisiejszych realiach czytelnictwa – miesza się tutaj z intymnym, osobistym portretem człowieka, którego zasłużona sława zbiegła się w czasie z wyborem Papieża-Polaka i legendą pierwszej "Solidarności", tworząc nad Wisłą jedyny w swoim rodzaju karnawał nadziei na lepsze jutro.

Billewicz był w tym okresie jedynym fotografem dopuszczonym tak blisko Miłosza. Jego wyjątkowe zdjęcia pokazują pisarza nie takiego, jakim kazała nam go pamiętać szkoła. Nie jest to Miłosz na cokole – "chmurna twarz", przed którą należy "klęknąć i odmówić «Ojcze nasz»", jak pisała z przekąsem o „gębie” doklejonej Nobliście jego wielka przyjaciółka Wisława Szymborska. To człowiek pełen wigoru i pogody ducha, którą zawsze okazywał najbliższemu, nieco speszony zgietkiem, jaki towarzyszył jego powrotowi do kraju, z wyszczerbionym, wysłużonym grzebieniem, który oswajał mu tremę na chwilę przed pełną powagi i kostycznego splendoru ceremonią w Sztokholmie.

– Panie Profesorze, ten grzebień stracił już chyba swoją funkcję użytkową – miał wtedy wypalić Billewicz do Miłosza.

– Tak, to prawda, ale ja się przyzwyczajam do przedmiotów. Czy pozwoli Pan, że wyczyszczę sobie buty? – odpowiedział pisarz z uśmiechem.



**Magiczny
Kraków**

Fotografie prezentowane na wystawie opublikowano w albumie "O Czesławie Miłoszu mniej znanym" (Warszawa 2014).

Maciej Stanisław Billewicz (*1942) - artysta fotografik, fotoreporter, dziennikarz, wieloletni współpracownik m.in. Polskiej Agencji Interpress. Fotografował m.in. Jana Pawła II, Czesława Miłosza, Andrzeja Wajdę, Romana Polańskiego, Lecha Wałęsę, Richarda Nixona, George'a Busha, Wojciecha Jaruzelskiego. Jego zdjęcia publikowano m.in. w czasopismach „Stern” i „Paris Match”. Jego wystawa „Andrzej Wajda i Człowiek z Żelaza” prezentowana była w Polsce i w wielu krajach świata, m.in. w operze w Sydney. W roku 1989 w rankingu „Annual Photographs” został sklasyfikowany w pierwszej dziesiątce najwybitniejszych fotoreporterów świata.